Opowieści Poli Negri

Fragment książki „Teatr spełnionych nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny”, wyd. Novae Res 2016 r. Książka została nagrodzona w roku 2018 statuetką Złota Sowa w kategorii – literatura, przyznaną przez Klub Inteligencji Polskiej w Austrii i wręczaną w Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu.



Agata Pilitowska jako Pola Negri w sztuce Kazimierza Brauna „Opowieści Poli Negri”, fot. Rafał Burza.

Joanna Sokołowska-Gwizdka

Nasz Drogi Pisarzu, Reżyserze,
*Boję się i cieszę się, i martwię się, i znów się cieszę, i nie chcę zapeszyć… Czyli mam tak zwane mieszane uczucia…. Bardzo, ale to bardzo Ci dziękuję za tę sztukę, za pracę, zaufanie, no i Zosi**[1]** za pyszności kulinarne, które pozwalają nam przetrwać czas prób.*

Pozdrowienia
*Agata**[2]***

Dwupoziomowy dom Agaty Pilitowskiej, o ścianach w brązie, burgundzie i pomarańczu, z taftowymi kotarami, lustrem w stylowej ramie, oplecionym girlandą z ciemno-złotych winogron, pełen teatraliów, nowoczesnej sztuki i twórczego nastroju, tonie w kwiatach. Zabrakło flakonów i wazonów. Dwa wielkie bukiety róż leżą pomiędzy wyższym poziomem barkowo-bibliotecznym a niższą częścią salonowo-kominkową. Na wprost okna, pomiędzy nowoczesną, ascetyczną kanapą z brązowej skóry a szezlągiem, nad stylową szafeczką z małą lampką i starym zegarem, którego czas się zatrzymał, wisi plakat teatralny w stylu retro – Opowieści Poli Negri. Twarz Agaty na sepiowej, owalnej fotografii, z włosami schowanymi pod jedwabnym turbanem wygląda zagadkowo. Tajemnicze spojrzenie, zmysłowy uśmiech. – Kim Pani jest?



Projekt plakatu: Sławomir Reszka, fotografia Agaty Pilitowskiej jako Poli Negri: Zbigniew Błażejewski.

Akcja monodramu rozgrywa się w hollywodzkiej garderobie Poli Negri, do której aktorka powróciła z Europy w 1941 roku. W obliczu wojny i wydarzeń, które tam nastąpiły, moment ten wydaje się być niezwykle trafny. Dla światowej sławy aktorki skończyło się życie i praca w Europie, natomiast garderoba w centrum filmowym w Hollywood daje chwilę refleksji, nadzieję na przyszłość, a jednocześnie kryje w sobie momenty z przeszłości, które przywołują wspomnienia. W szeregu emocjonalnych retrospekcji poznajemy więc Polę nie tylko jako Gwiazdę, ale przede wszystkim jako człowieka. Widz dowiaduje się o jej dzieciństwie, młodości, głośnej karierze, romansach, chwilach szczęścia i cierpienia.

W wyniku prób została ograniczona rola matki, która pojawia się tylko w jednej

scenie. Dzięki takiemu zabiegowi tekst przekształcił się w monodram – popisową rolę dla dojrzałej aktorki. Agata stała się więc „polską królową Hollywood”, jak nazywano Polę Negri.

Agata Pilitowska:

Już po pierwszym przeczytaniu sztuki byłam wzruszona. Potem długo nosiłam w sobie tę postać, oswajałam się nią, poznawałam. Myślę, że znalazłam z Polą wiele punktów wspólnych.



Agata Pilitowska jako Pola Negri w sztuce Kazimierza Brauna „Opowieści Poli Negri”, fot. Rafał Burza.

***

Pola Negri Kazimierza Brauna jest kobietą w średnim wieku, na tyle młodą, aby móc pokazać na scenie swoją urodę i blask, a jednocześnie na tyle dojrzałą, aby spojrzeć na swoje życie z dystansem. Jest jednocześnie kobietą swojej epoki, z której czerpie. Różnorodność pięknych toalet, wytwornej biżuterii, futer, a także filmowych

kostiumów wypełnia teatralną przestrzeń spektaklu. Kreacje dopasowane są do okoliczności, o których opowiada Pola. Np. na balu w Paryżu u baronostwa Rothschild Agata występuje w białej, radosnej, mieniącej się sukni, okolonej piórami. Natomiast w Niemczech 1937 roku, z coraz bardziej dającym o sobie znać faszyzmem, Pola-Agata jest już w czerni, śpiewając twardo, z niemieckim akcentem „Tango Notturno".

Sceną symboliczną, przełamującą monolog Poli, jest konferencja prasowa na statku. Słychać szum morza i stukot fal uderzających o burtę, krzyk mew, gwar podróżnych. – Kim Pani jest? – pada jedno z pytań.

Scena przedstawiająca historię miłości do Rudolfa Valentino jest głęboko emocjonalna. Wydaje się, że związek z Charlie'm Chaplinem był jedynie etapem w drodze do prawdziwego uczucia, które buduje się stopniowo, raz łagodniej, raz burzliwiej, by nabrać siły. Kiedy wszystko wydaje się na najlepszej drodze do pełni szczęści, kiedy kochankowie planują ślub, jeszcze tylko jeden film, jedno nagranie, jeszcze tylko …. wtedy Rudolf umiera. Dla Poli to katastrofa. – Kochałam Go od zawsze do zawsze – mówi cicho, matowo, dramatycznie Pola- Agata.

Agata Pilitowska:

Zawsze mi się wtedy łzy kręcą w oczach, nawet na próbach tak było. Kazimierz wspaniale tę scenę napisał. Jest ona głęboka i bardzo poruszająca. Nawet czekam na tę końcówkę pierwszego aktu, bo lubię ją grać, szczególnie po emocjonalnych, rozbieganych poprzednich scenach.



Agata Pilitowska jako Pola Negri w sztuce Kazimierza Brauna „Opowieści Poli Negri”, fot. Rafał Burza.

***

Po śmierci Rudolfa, Pola wychodzi za mąż. Traci wtedy publiczność. Tłumy wielbicielek Rudolfa uważają zamążpójście Poli za zdradę. Opinia społeczna jest przeciwko niej, nie może się pokazać na ulicy.

Agata Pilitowska:

Doskonale rozumiem jej motywację. Ten ślub był ucieczką od uczucia, które męczy od poczucia straty. Z „Pamiętników” Poli Negri wynika, że w życiu gwiazda starała się żyć w zgodzie ze sobą. Ja też się staram tak żyć. Może wspólny język, który nawiązałam z Polą powoduje, że bardzo lubię tę postać i tę rolę.

***

Rola Poli Negri dla Agaty Piliowskiej to ukoronowanie jej doświadczeń aktorskich, jej zmagań z życiem na emigracji i pracą artystyczną. Rola ta dała jej dużo przestrzeni dla pokazania swoich umiejętności, a jednocześnie była ważnym etapem w doświadczeniu aktorskim. Widać w tej roli dojrzałą, utalentowaną aktorkę.

Agata Pilitowska:

Dostałam od Kazimierza kilka ról. Ale Pola Negri to najważniejszy skarb jaki do tej pory od niego otrzymałam.

> *Droga Agato,*
> *Jeszcze raz dziękuję i gratuluję! Wykonałaś wielką pracę, osiągnęłaś świetny rezultat! Dziękuję Ci bardzo, bardzo, bardzo…*
> *Twój, Wasz, Kazimierz****[3]***

Kazimierz Braun, Opowieści Poli Negri, obsada: Agata Pilitowska (Pola Negri), Maria Nowotarska (matka Poli Negri), scenografia: Ewa i Michał Monka, opracowanie muzyczne: Jerzy Boski, prapremiera 21 listopada 2008, Burnhampthorpe Library Theatre, Mississauga. Tłumaczenie na język angielski: Kazimierz Braun.

---

[1] Zofia Reklewska-Braun, żona Kazimierza Brauna.

[2] E-mail od Agaty Pilitowskiej do Kazimierza Brauna, wysłany 10.10.2008.

[3] E-mail od Kazimierza Brauna do Agaty Pilitowskiej, wysłany 26 listopada 2006.



Inne fragmenty książki:

http://www.cultureave.com/teatr-spelnionych-nadziei-opowiesc-o-polskim-teatrze-w--toronto/
http://www.cultureave.com/klan-pilitowskich/
http://www.cultureave.com/dobry-wieczor-monsieur-chopin/
http://www.cultureave.com/basniowy-galczynski/

Podróże i spotkania z czytelnikami:
http://www.cultureave.com/teatr-spelnionych-nadziei-podroze-i-spotkania-z--czytelnikami/

Wywiad Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm z Joanną Sokołowską-Gwizdka:
http://www.cultureave.com/joanna-sokolowska-gwizdka--laureatka-zlotej-sowy-polonii/

W magazynie „Culture Avenue" można przeczytać recenzje i wywiady na temat książki.

Książka jest dostępna w księgarniach stacjonarnych i internetowych w Polsce, a także na Amazon:
https://www.amazon.com/gp/offer-listing/8380832779/ref=-tmm_hrd_new_olp_sr?ie=UTF8&condition=new&qid=1512162735&sr=1-1